

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 25 lipca 1922 roku

Wraz z całą Polską i Łódź wokół „niech podpisze“!

Spoleczeństwo w obronie prawa.

Imponujące manifestacje w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Piotrkowie.

MANIFESTACJA W WARSZAWIE.

Od soboty wielkimi plakatami i odezwami w pismach zwoływała się cała patriotyczna ludność Warszawy na manifestację, która dałaby wyraz prawdziwej opinii stolicy w sprawie haniebnego przesilenia i niepodpisania nominacji gabinetu Korfanteo.

Od g. 11 rano w Aleję Trzeciego Maja poczęły napływać nieprzeliczone tłumy publiczności, cechów ze sztandarami, delegacje różnych stowarzyszeń i związków, organizacje społeczne i polityczne, wreszcie niezliczone rzesze ludności Warszawy nawet z najbliższych oddalonych krańców miasta.

Tłum płynął przez dwie godziny zapelniając morzem głów, całe Aleje Trzeciego Maja od mostu aż do Nowego Świata. W zbitej gromadzie wielotysięcznego tłumu panował taki ścisk, że o g. pół do drugiej niepodobnięstwem było się przez tłum przecisnąć.

Do zgromadzonych przemawiali jednocześnie w trzech miejscach: poseł Zamorski, poseł Gdysk i robotnika Piechotka.

Pochód

O g. drugiej olbrzymi tłum ruszył naprzód tworząc wspaniałą, imponującą ogromem i powagą pochód, nad którym chwiało się paraset transparentów i sztandarów.

Wśród transparentów widać było napisy: „Niech żyje Sejm i Marszałek! Niech żyje Korfanty! Niech żyje większość sejmowa! Niech żyją posłowie narodowi i wiele innych

Postawa manifestantów i wysoki ton patriotyczny robiły wrażenie imponujące. Przez całą drogę, po ulicach któremi kroczył pochód rozbrzmiewały okrzyki na cześć Korfanteo, Sejmu, Marszałka, posłów narodowych, Konstytucji i t. d.

Dokoła pochodu krzwały się bandy bojowników socjalistycznych, które za wszelką cenę próbowały wywołać awanturę.

Na rogu Al. Jeruzolimskich, Smolnej, Chmielnej i Traugutta bandy napadały na sztandary, lecz za każdym razem doznały bardzo bolesnej odprawy.

Bardzo dobrze zachowała się policja, która nader taktownie lecz stanowczo zwróciła się przeciwko napastnikom, aresztując wielu z nich. Pochód przez Traugutta i Mazowiecką zawrócił do placu Napoleona, gdzie zatrzymał się przed mieszkaniem Korfanteo.

Poseł Korfenty nie ukazał się tłumom, gdyż wczoraj zawezwano go w ważnych sprawach na Górny Śląsk. Do zebranych przemawiali natomiast pp. red. St. Siroński, red. Wierzak i poseł Gdysk.

Mówcom wielokrotnie przerywano gromkimi okrzykami na cześć posła Korfanteo i posłów większości oraz Marszałka.

Pan Wierczak odczytał rezolucję, którą zebrani przyjęli z nieopisanym entuzjazmem. Zaraz też wybrano delegację, która treść rezolucji zakomunikowała Marszałkowi Sejmu.

Rezolucja

Ludność stolicy zgromadzona dnia 23 lipca na wielkiej narodowej manifestacji stwierdza, że odmowa Naczelnika Państwa zatwierdzenia gabinetu Korfanteo, wyłonionego przez większość sejmową, jest podeptaniem prawa zagrażającemu bytowi Rzeczypospolitej i przedłużającemu przesilenie gospodarcze.

Zgromadzeni wzywają Sejm Ustawodawczy, by nie ustał w walce o prawo i domagał się od Naczelnika Państwa wypełnienia konstytucyjnego obowiązku.

Wszelkie ustępstwa musiałyby być poczyniane za niedopuszczalną słabość wobec gwałtu zadanego podstawowym prawom Rzeczypospolitej.

Na placu Napoleona pochód rozwiązał się i poszczególne grupy z okrzykami na cześć Korfanteo poczęły rozchodzić się do domów.

MANIFESTACJA WE LWOWIE.

LWOW, 24 7. (tel. wł.) Olbrzymia manifestacja Lwowa za Korfantym odbyła się, urządzona staraniem wszystkich zjeenoczonych organizacji narodowych.

Do tłumów przemówił wiceprezydent Lwowa, dr. Leonard Stahl, który został wybrany przewodniczącym wiecu.

Witany burzliwymi oklaskami przemówił poseł St. Grabski, który zaznaczył, że obóz narodowy nie występuje przeciwko jednostkom ale walczy o poszanowanie prawa i Konstytucji.

W dalszym ciągu przemawiał imieniem chrześcijańskiej demokracji p. Thulie, następnie imieniem Rozwoju p. Weyde, imieniem młodzieży akademickiej p. Bertoni.

Wiec wśród burzliwych oklasków uchwalił następujące rezolucje:

„1) Wiec protestuje przeciwko łamaniu Konstytucji i wzywa Naczelnika Państwa do podpisania nominacji gabinetu Korfanteo.

2) prosi większość sejmową, ażeby wytrwała do ostatecznej konsekwencji w walce o

poszanowanie prawa w Polsce.

3) obywatele Lwowa składają hołd Korfantomu i witają go całym sercem na stanowisku premiera“

Jednocześnie odbywał się w Ratuszu wiec socjalistyczny, na którym brakło wybitniejszych przywódców socjalistycznych, natomiast przybyli w znacznej mierze żydzi i ukraińcy.

Referowali dwaj adwokaci żydzi.

W wiecu socjalistycznym brało udział około 1000 osób.

Po wiecu socjaliści ruszyli pochodem. Po drodze stali dwaj akademicy, do których bez najmniejszego z ich strony powodu zbliżył się socjaliści i po oświadczeniu im, że ponieważ są przyjaciółmi Korfanteo pobili ich do tkliwie.

MANIFESTACJE W POZNANIU.

POZNAN 24 | 7 (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się tu olbrzymia manifestacja, zwołana przez Zw. Lud.-Narodowy, Chrześc. Demokrację i Zjedn. Mieszczańskie. Przemawiali przedstawiciele stronnictw większości, mianowicie: poseł prof. Stefan Dąbrowski, redaktor Leitgeber, prof. Krotowski, który imieniem Zjedn. Mieszczańskie oświadczył, że stronnictwo jego wytrwa do końca w obronie Konstytucji, wreszcie poseł Piotrowski.

Następnie uchwalono odpowiednią rezolucję.

Po wiecu ruszył samorzutnie olbrzymi wielotysięczny pochód, kierując się do mieszkania p. Korfanteo. Tu mówił jeszcze poseł Meisner, poczem pochód skierował się na plac Wolności, gdzie po odśpiewaniu „Roty“, pochód w najzupełniejszym porządku rozwiązał się.

BYDGOSZCZ ZA KORFANTYM.

BYDGOSZCZ 24 | 7 (Tel. wł.) W sobotę o godz. 6 po poł. odbyło się w hotelu „Pod Orłem“ zebranie miejscowej inteligencji niezwykłej licznie przybyłej, na którym po szeregu przemówień uchwalono wysłać do Korfanteo telegram.

PIOTRKOW W OBRONIE PRAWA.

W dniu 23 b. m. w niedzielę przy wypełnionej sali Stowarzyszenia rzemieślników i handlujących m. Piotrkowa odbył się wiec, na którym po przedstawieniu obecnej sytuacji politycznej przez prof. Henryka Ponowskiego i po

dyskusji, entuzjastycznie przyjęto odnośną rezolucję:

„Zebrani ze zgrozą i oburzeniem patrzą na sprawców przesilenia i, nie dziwiąc się usiłowaniom radykalnych stronnictw socjalistycznych i ludowcowych, nie poraz pierwszy spychają

ych kraj w odmet anarchji, szczególnie silnie piętnują kierowników stronnictw „Piasta” i „N.P. R.” stronnictw mieniących się narodowcami, a wspierających dziś liczną swoją słą polskie stronnictwa radykalne i ugrupowania żydowskie i niemieckie” (2)

23 Lipca w Katowicach.

Kleska socjalistów. Niemcy i orgeschowcy razem z P. P. S.

KATOWICE 24 7 (Tel wł) W dniu wczorajszym socjaliści przyszli z Sosnowca i Chrząstowa oraz przyjechali pociągiem ze Śląska Cieszyńskiego, ale w Pszczynie musieli wysiąść.

Zebrali się w Zawodziu pod Katowicami. Przemawiał Biniszkiwicz i inni mówcy, poczem ruszył pochód do Katowic. Niesiono sztandar i transparenty z napisami: „Precz z Korfantym”. Był i sztandar sowiecki: „Niech żyje 3 między narodówka”

Gdy pochód dotarł do rynku w Katowicach, odezwały się okrzyki uczestników pochodu: „Precz z Korfantym, niech żyje Piłsudski”. Wtedy ludność stojąca na chodnikach chwyciła sztandar sowiecki i podarła, a prócz tego jeszcze 5 innych sztandarów socjalistycznych, wskutek czego przyszło do bójki. Tłum wyparł socjalistów z rynku i cały pochód ich ruszył poza miasto do parku Kościuszki.

Na rynku zaś zgromadziły się tłumy ludzi a z mównic, które były przygotowane dla

socjalistów, przemawiali mówcy narodowi.

Uchwalono rezolucję tej treści:

„Tysiące narodowo usposobionych Polaków z Katowic i okolicy, między niemi setki uchodźców z niemieckiej części Śląska, zeromadzonych w niedzielę dnia 23 lipca na rynku w Katowicach potępiają wściekłą agtację przeciwko posłowi Korfantemu ze strony komunistów, żydów, socjalistów i Niemców wzywając posła Korfanteo, aby wytrwał na swoim stanowisku i nie pozwolił tryumfować lewicy, Niech żyje prezydent ministrów rodak nasz, Wojciech Korfanty”.

W pochodzie socjalistycznym brali udział komuniści niemieccy z niemieckiej części Śląska, oraz oddziały orgeschowców. Gdy uchodźcy stojący na chodnikach, zauważyli orgeschowców, w pochodzie i poznali w nich tych, którzy ich wypędzili z niemieckiej części Śląska, rzucili się na nich i poturbowali niejednego. 7

Śląsk wobec Korfanteo.

KATOWICE, 24 7 (Tel. wł.) Chrz. Zjedn. lud. wysłało telegraficznie do Marszałka Sejmu i Naczelnika Państwa uchwałę tej treści:

„Chrz. Zjedn. ludowe protestuje przeciwko szkodliwej dla Państwa polityce stronnictw lewicowych i Naczelnika Państwa, oraz wyraża żywe oburzenie z powodu oszczerstw, miotanych na Wojciecha Korfanteo przez jego przeciwników politycznych”. Zarząd chrz. Zjedn.

ludowego. (2)

KATOWICE, 24 7 (Tel. wł.) Stojąca za Polską „Schlesische Volkspartei” wysłała dziś do prezydenta ministrów telegram, w którym powiada:

„Schlesische Volkspartei” trzyma stronę Pana i wzywa Pana do bezwzględnego wytrwania na prawie powierzonym mu stanowisku. 2

Przesilenie gabinetowe.

Stanowisko lewicy — Kandydatura p. Witosa.

WARSZAWA 24 7 (wł.) Sytuacja polityczna pozostaje w dalszym ciągu nadzwyczaj zagmatwana. Stronnictwa lewicowe pod wpływem ostatnich niepowodzeń w rokowaniach z grupami centrowymi oraz wczorajszej manifestacji narodowej w Warszawie, przyznają dziś otwarcie w rozmowach kuluarowych, że kwestja gabinetu Korfanteo nie została przekreślona przez odmowę Naczelnika Państwa, że istnieje musi być rozstrzygnięta przez Sejm na utrzejszym posiedzeniu plenarnem.

Koła lewicowe utrzymują, że lista gabinetu centrowego sformowana przez blok lewicowy i przedstawiona przez posła Witosa w pertraktacjach z klubami centrowymi, uzyskała aprobatę K. P. K. i Klubu Mieszkańskiego.

Gabinet proponowany przez lewicę rzeko

Po wczorajszej manifestacji.

O godz. 2 po poł. p. Marszałek Sejmu przyjął delegację wczorajszeo pochodu narodowego,

Plenarne posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA 24 (PAT) W sytuacji przesileniowej żadna zmiana nie zaszła. Na jutro na godz. 4 po południu wyznaczono plenurn posiedzenia Sejmu. Dziś w godzinach

mo nie różni się znacznie od byłego gabinetu p. Penikowskiego. Na premjera lewica proponuje p. Stesłowicza a na miejsce p. Skirmunta — hr. Aleksandra Skrzyńskiego, posła w Bukareszcie. Ministrem skarbu pozostałby p. Michalski.

Ponieważ p. Stesłowicz rzekomo odmawia przyjęcia kierownictwa gabinetu, koła lewicowe oczekują, że K. P. K. wysunie na jego miejsce hr. Baworowskiego.

Blok lewicowy, zresztą zmniejszony o Wyzwolenie, które zupełnie odmówiło udziału we wszystkich tych kombinacjach gabinetowych zajmuje narazie stanowisko wyczekujące, nie proponuje zwołania Komisji głównej dopóki jutrzejsze posiedzenie Sejmu nie rozstrzygnie czy gabinet Korfanteo posiada jeszcze większość w Sejmie. (2)

wego, która mu wręczyła rezolucję, uchwaloną na placu Napoleona. (2)

południowych odbywają się narady prawicy w sprawie porządku dziennego jutrzejszego plenum Sejmu.

LUDOŻERSTWO W ROSJI.

MOSKWA A.P. „Izwestja” donosi w ostatnich swych wiadomościach z okolic nawiedzionych głodem, że ludożerstwo jest najbardziej rozpowszechnione wśród ludzi najmniei kulturalnych i inteligentnych, a zwła-

szcza wśród ludzi złych i okrutnych. Zabijają oni ludzi dla spożycia, następnie przed dojściem do ostatecznego stadium głodu. Komisja psychiatrów skonstatowała jakiegoś 23-letniego ludożercę, który pożarł 16 osób, w pierwszym rzędzie swoją własną żonę

Kronika zagraniczna

Pierwsza kobieta w dyplomacji.

Panna Nadzieжда Stańczjów, córka bułgarskiego posła w Londynie zo stała mianowana pierwszą sekretarką poselstwa bułgarskiego w Waszyngtonie. Jest to pierwszy wypadek mianowania kobiet na wybitny posterunek dyplomatyczny. Dotychczas p. Stańczjów, władająca sześciu językami, pełniła obowiązki tłumaczki podczas konferencji pokojowej, oraz w Genewie Liczy 27 lat. (7)

Śmiertelność w Petersburgu.

(x) W roku 1917 wynosiła liczba mieszkańców w Petersburgu 2,420.000. W roku 1921 770.000. W pierwszej połowie 1920 r. osiągnęła liczba wypadków śmierci najwyższego punktu kulminacyjnego. — Na 10.000 mieszkańców bowiem umierało 895 a w tym samym czasie rodziło się tylko 223.

Dziwny kult.

W Wiedniu powstał tajny związek „Ehrenschutz des Kaiser-Hauses”, do którego należą arystokraci oraz oficerowie. Celem związku jest pociąganie do odpowiedzialności honorowej wszystkich osób, które będą się ujemnie wyrażały o członkach domu habsburskiego.

Z OSTATNIEJ CHWILI

CZY PRYZNAWANIE SIĘ DO POLSKOŚCI JEST PROWOKACJA.

GDANSK 24-7 (PAT). Związek studentów — polaków na politechnice gdańskiej, „Wisła”, postanowił nosić barwy, świadczące o przynależności do tego związku.

Z tego powodu zrzeszenie związków studentów niemieckich ogłosiło w tutejszej prasie niemieckiej komunikat, w którym nazywa ją to postanowienie studentów — polaków prowokacją, i zaznacza, że zaostrzy to stosunki pomiędzy studentami polakami i niemcami.

ARESztOWANIE SZEFA KOLPORTAŻU KOMUNISTYCZNEGO W LUBLINIE.

LUBLIN (wł) 24 Za kolportowanie druków komunistycznych policja aresztowała w Lublinie Bindera Pinkwasa.

Aresztowany stał na czele organizacji kolportażowej, obejmującej swą działalnością cały Wołyń.

ODWET FASCISTÓW.

MEDJOLAN 24 (wł.) Siedziba kom. tutejszych, których fascyci posadzają o zamordowanie ich sekretarza, została doszczętnie zdemolowana. Sekretarz związku fascystów Belgii tropiony był przez komunistów kilka dni i zastrzelony w czwartek wieczorem.

KONFERENCJA MIĘDZY POINCAREM I LLOYD GEORGE M 1 SIERP NIA.

PARYŻ 24 (PAT) Konferencja pomiędzy Lloyd Georgerem a Poincarem odbędzie się w Londynie prawdopodobnie już 1 sierpnia b.r. Rząd francuski zakomunikował urzędowo rządowi angielskiemu, że Poincare jest do dyspozycji Lloyd Georgera poczynając od daty wyżej wzmiankowanej.

CIĄGLE ZABURZENIA.

MOSKWA A.P Z różnych okolic uralskich donoszą o zaburzeniach, jakie powstały między robotnikami. Celem uśmierzenia buntów wysłały władze sowieckie 2 tysiące agitatorów bolszewickich rekrutujących się z pośród robotników moskiewskich.

GENIUSZ FRANCJI!

Geniusz kultury francuskiej, przodującej bezsprzecznie całej ludzkości, wycisnął swe szlachetne piętno drogą subtelnej przewidywania wypadków dziejowych — w dziedzinie nawet tak niewdzięcznej i w założeniu jednostronno-państwowym, jaką jest wielka polityka zagraniczna.

Naród francuski mocą swego hartu, dojrzałości i siły moralnej wprzągnął do swego zwycięskiego rydwanu najdosłowniejsze jednostki w walce przeciwko brutalnej pięści niemieckiej i ideologii imperjalistycznej.

Nazwiska: Clemenceau, Joffre, Millerand, Poincaré są żywym dowodem podboju kulturalnego lepszej części świata, dokonanego przez ten niezwykły i podziw budzący naród Wielkiego Napoleona.

Wypadki polityczne już po rozbięciu państw centralnych zgodnie stwierdzają, iż w tej gmatwaninie zwulkanizowanej Europy — jedynie Francuzi meżowie stanu orientują się w należyty sposób i męskimi cięciami dyplomatycznymi zadają raz po raz klęskę wielkiej i akuglarskiej polityce kontynentalnej, kierowanej nieopatrznie przez adwokata angielskiego, premiera Lloyd George'a.

Na poparcie powyższej tezy przejdźmy do faktów.

Już pierwsze miesiące po podpisaniu traktatu wersalskiego — przyniosły oziębienie w stosunkach politycznych francusko-angielskich.

Rozbieżność interesów obu narodów — nwydatniła się jaskrawo w walce dyplomatycznej Brianda z Lloyd-George'm. Albowiem premier angielski pod naciskiem wielkiego przemysłu tudzież międzynarodowej finansjery, pośród której prym wodzą nasi najserdeczniejsi „neutralni” — zgłosił otwarcie zainicjował nowy kurs polityczny w stosunku do Niemiec i Bolszewji ...

Lloyd George zasłynął w nowej roli: opiekuna „podeptanych” i „zniekanych” Niemiec a w jakiś czas później wyciągnął przyjacielską rękę do katów 130 milionowego narodu rosyjskiego ...

I rozpoczęła się najpotworniejsza komedia, jaką zna historia świata, w której ten błyskotliwy Anglosas z nad Tamizy, przy pomocy wykreśnej sofistyki usiłował narzucić Europie nowy pokój na gruzach traktatu wersalskiego...

Geniusz francuski przyjął walkę i poświęcając gładkiego i skłonnego do ustępstw Brianda — wysunął Poincarégo, który niepospolitymi błyskami swego talentu i umysłu rzucił snop światła na niebezpieczne zakamarki krótkowzrocznej polityki wielkobrytańskiej!

I kiedy Lloyd George deklamował ze swadą rutynowanego adwokata, pieszczącego się dźwiękiem swych własnych słów — o pokoju bez zwycięzców — niespożyty duch Francji przez usta swych przedstawicieli demaskował krecią, żądnię odwetu, robotę „socjalistycznych” Niemiec i ich naturalnych sojuszników: Leninów i Trockich!

— Ratujmy Europę! — wołał z patosem nie zbity z tropu Lloyd George — ratujmy życie gospodarce i finanse Europy!

I nowa komedia!
Konferencja w Genewie

Przy wspólnym stole zasiadają dyplomaci obok zwyczajnych bandytów, których ręce nie obeschły jeszcze z krwi niewinnie pomordowanych ofiar

I przysnął czar idylli, błyskawice dyszących

zemstą Germanów, związanych na śmierć i życie z Bolszewią w Rapallo — oświetliły mózgi Lloyd Georę i jego z dnia na dzień topniejącej garstki sojuszników. — —

Poincaré świecił tam nieobecnością... Ale dominował w tym niezwykłym zgromadzeniu geniusz francuski, który na długo przed tem głosił obłudę i fałsz, Ratenauów, Szancerów i Cziczerinów!

A wreszcie przyszła kolej na Hage, która przypieczętowała porażkę Lloyd George'a.

Jest to tryumf kultury francuskiej, która głębokim nęciem wypadków dziejowych, skłasyfikowała już oddawna największe oszustwo społeczne, jakim jest bolszewizm, do rzędu szantażu żydowsko-niemieckiego i największym byłoby błędem wehodzić z niem w jakiegokolwiek pertraktację!

.... „Złu nie należy się sprzeciwiać” —

głosił Lew Tołstoj.

I to zło bolszewickie, zaszczipione przez niemiecko-żydowskich agentów w 130 miljardowym morzu głów ludzkich narodu rosyjskiego — spała się w sobie samym....

Po pięcioletnich rabunkowych rządach kołnarskich od trucizny, którą sam sęczył w organizm nieszczęśliwej Rosji. — —

A jeśli ostatnie telegramy donoszą, że Lenin został otruty w drodze na Kaukaz, za Trocki — wedle angielskiego pisma „Saturday Review” gotuje się do ucieczki — — są to wszystko oznaki zbliżającego się krwawego zmierzchu sfalszowanej i sponiewieranej ideologii równości i braterstwa ludów!

O jakiesz przewidującą jesteś dostojna szlachetna Francjo!

Jak wielkim jest Twój Geniusz! (1)

K. Dąbrowski.

Kapitał.

Hasłem wszelkich demagogicznych działań socjalnych jest: Walka pracy z kapitałem. Tak jak praca jest nieodzownym czynnikiem społecznym, tak samo jest nim i kapitał, jako produkt pracy gospodarczej, o czem szerokie masy sprawy sobie nie zdają.

Gospodarstwo w swym zasadniczym znaczeniu polega nie tylko na nabywaniu środków materialnych, ale i na ich spożywaniu czyli użytkowaniu. Racjonalne gospodarstwo zajmować się musi nie tylko nabywaniem środków w bieżącej chwili potrzebnych ale i zbieraniem środków, których spożycie później nastąpi.

Nabywane środki lub wytworzone z pierwotnych środków nazywamy przychodem. W gospodarstwie pierwotnym, wskutek zużycia się narzędzia pracy ulegały zniszczeniu, zniszczenie to stanowi najpierw wolniejsze pojęcie kosztu jakie za sobą pociąga wykonana praca.

Mając pewien zapas środków materialnych przeznaczyć go możemy albo wyłącznie na spożycie lub zużycie, nazywa się on wtedy majątkiem użytecznym albo na uzyskanie nowych środków gospodarczych (narzędzia nowe, zboże na zasiew itp.) naten, czas nazywa się majątkiem produkcyjnym albo kapitałem. Kapitałem dla dzikich murzynów afrykańskich nageomadzo na jest kość słoniowa którą wymieniają u Europejczyka na ceny potrzebne do życia. Symbolem kapitału stały się z czasem metalowe znaki tzw. pieniądze, które ludzie wymieniają i oddają za środki potrzebne im do zaspokojenia potrzeb materialnych lub kulturalnych. W dzisiejszym pojęciu majątek produkcyjny przeznaczony do wymiany nazywa się towarem, tem jest on cenniejszy im więcej trzeba za niego dać innego towaru lub pieniędzy.

Kapitał dzieli się na kapitał obrotowy (dziś pieniądź) i na kapitał zakładowy nabyty kapitałem obrotowym dla rozszerzenia produkcji (grunt, budynki, maszyny, narzędzia) Z powyższego wynika, że tak pojęty kapitał jest wynikiem racjonalnego gospodarstwa, a zatem pracy, pracy nie tylko jednego życia, ale często całych pokoleń. Ponieważ wrodzoną jest czło-

wiekowi nie tylko chęć ale i potrzeba zysku, zrodzić się musi chęć, że każdy właściciel kapitału chce z niego mieć zysk; tego zysku chce i wieśniak kilku morgowy i właściciel fabryki. Zdanie polega tylko na tem, aby zyski otrzymane były proporcjonalne do kapitału zakładowego i do pracy żywej bieżącej. Kapitał zakładowy porównać można z zapasem pracy wytwarzającej nową siłę j. n. p. z. zamagazynowaną parą w maszynie stanowi ona siłę motoryczną i sama powstała z pracy. Prace żywa nazywamy bieżącą pracą robotnika fizycznego lub intelektualnego. Jest to również nie tylko kapitał zamagazynowany w muskułach robotnika fizycznego lub w mózgu pracownika intelektualnego, ale i kapitał zakładowy więc narzędzie pracy, z tą tylko różnicą, że intelektualista aby nabyć swoje narzędzie musiał zrobić nakład podwójny to odżywezy, to mózgowy, a robotnik fizyczny zrobił tylko nakład jeden, odżywczy. Zyski powinny więc być różne, proporcjonalne do nakładu. Oczywiście zysk powinien oprócz tego być proporcjonalny do ilości i jakości wytworu z pracy otrzymanego.

Zatem kapitał jest naturalnym wynikiem każdego gospodarstwa i każdej pracy, o ile ona jest racjonalna muszą dać zyski; zysk bowiem jest przyrodzoną potrzebą człowieka, tak jak przyrodzoną jest jego chęć posiadania.

Są to niezbędne czynniki dla rozwoju ekonomicznego społeczeństwa. Przeciwną zatem jest naturze tzw. walka pracy z kapitałem, które są od siebie nieodłączne. Zmagają się tylko nalezając z nadmiernymi zyskami, a jedyną ku temu drogą jest dążenie ciągłe do wynówniania poziomów intelektualnych różnych warstw społeczeństwa, jak to się już dzieje w Ameryce, i nieprzewidywalny demagogicznej walki klasowej z własnością (kapitałem) lecz walkę realną z ciemnotą, gdyż inaczej postępując prowadzimy walkę z wiatrakami, a gdyby... gdyby udało się je zniszczyć, świat stałby się jedną... bolszewją

(3)

Inż. Folkierski.

Polska na rozdrożu.

(o) W artykule wstępnym pod powyższym tytułem „Times” z dnia 17 lipca omawia sytuację Polski. Podkreśla on przede wszystkim, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy, bo od jesieni aż do czerwca Polska wytrwale szła po drodze konsolidacji wewnętrznej, czemu sprzyjała polityka ministrów Skirmuntta i Michalskiego.

Europa zachodnia żywo się losami Polski interesuje, szczególnie ze względu na jej położenie między Niemcami a Rosją sowiecką; równo waga polityczna Europy wymaga, by Polska, jako jeden z czynników, technicznie dążąca do

pokoju. Polska całkowicie temu odpowiadać aż do czasu ukończenia konferencji w Genewie.

Gdy bowiem wypadło rozważać jej warunki, nastąpiła różnica zdań między Naczelnikiem Państwa a gabinetem na traktat w Rapallo; na skutek tej różnicy gabinet musiał się podać do dymisji, a po drugim przesileniu obecnie p. Korfanty otrzymał misję tworzenia nowego rządu. Cóż kiedy p. Piłsudski oświadczył, że w tych warunkach będzie musiał zrezygnować ze swego urzędu, co bynajmniej zamiatu nie miało. (4)

Siłacz.

(Z cyklu p. t. „Bajki historyczne“)

W cyrku znajdował się wielki ciężar z napisem „Marka“, który leżał na arenie a nie mógł go żaden człowiek podnieść. Wreszcie znalazł się pewien siłacz imieniem Michał i podjął się tej pracy.

Michał wyteżył wszystkie siły i z mozołem zaczął unosić ciężar w górę pomimo tego, że różne większe i mniejsze pieski cyrkowe kurtyzowane i swojskie przeszkadzały mu robocie kasając go i głośno ujadając.

Kiedy wreszcie markę popchnął do pewnej wysokości złośliwy ponury dyrektor cyrku podstawił mu nogę i siłacz upadł a z nim ciężar „Marka“, waląc się pod stopy dyrektora.

Wśród publiczności rozległ się krzyk przeżenienia.

Obrońca.

(Z cyklu p. t. „Bajki historyczne“)

Przed trybunałem dziejowym stała wdowa APolonja która dochodziła swych krzywd po niesionych od złych sąsiadów.

Wdowa APolonja już od czterech lat prawowała się ze swymi sąsiadami lecz dopiero od niejakiego czasu skutecznie dzięki zdolnemu pecznikowi imieniem Skir, który wziął w swe ręce jej sprawę.

Wdowa APolonja była zadowolona ze swego obrońcy, tylko garstka publiczności siedząca w lewych ławkach i przewodniczący, który ponurym okiem wodził po nim, nieradzi byli Skirowi.

I nagle w trakcie, gdy obrońca skutecznie przeprowadzał sprawę APolonji, ryzykant — przewodniczący odebrał głos Skirowi, zabraniając mu brać udział w przewodzie sądowym.

To wywołało krzyki oburzenia wśród publiczności.

(1)
Gniew.

Judaica

Żydzi są zaklą rodowi ludzkiego. Wszystko, co dla nas jest święte, u nich jest w pogardzie. Wszystko co uważamy za zbrodnicze, u nich uchodzi za godziwe. Żydzi są najpodlejszym ludem ze wszystkich na świecie.

Tacjan
apologeta chrześcijański II wieku. (4)

Listy z Holandji.

Haga w lipcu.

Z powodu konferencji w Hadze, uwaga świata zwrócona jest na to państwo, które mimo małych swoich rozmiarów — niecałe 6,000 kil. kw., kiedy Polska ma około 400,000 kil. kw. należy do najbogatszych, najszczęśliwszych i najbardziej kulturalnych w Europie.

Rolnicy z uznaniem mówią o mocnych koniach fryzyjskich i mlecznych krowach holenderskich. Panie unoszą się nad płótnami holenderskimi, cenionymi już przez nasze prababki; wiedzą że koronki brabantkie nie mają ceny, że najpiękniejsze brylanty wychdzą ze sławnych szlifierni amsterdamskich.

Nigdzie uprawa kwiatów nie została doprowadzona do takiej doskonałości, jak w okolicach Haarlemu. Sukna holenderskie spółzawodniczą z angielskimi; Utrecht dostarcza pięknego aksamitu na meble; fajans i porcelana z Delft stanowią ozdobę muzeów, obrazy zaś szkoły holenderskiej są cenione na wagę złota. Takie ogniska nauki, jak Leyda, Rotterdam, ścisają niegdys do siebie młoc

WIADOMOŚCI Z KR.

Raid samochodowy.

(K) Onegdaj odbył się trzeci etap raidu samochodowego na orzeźwieniu Zakonane — Kraków — Warszawa. W czasie jazdy zdarzyła się katastrofa automobilowa, a mianowicie p. Winnicki kierujący samochodem „Mercedes“ natknął się w pobliżu Myślenic na szereg wozów, a chcąc uniknąć zderzenia z wozami wpadł na barierę, która została przełamana, poczem automobil stoczył się do Raby. Jeden z jadących odniósł lekka ranę.

Uwertura do kampanji wyborczej.

(K) W niedzielę przyjechał do Raszyna poseł Anusz na wiec zorganizowany przez P. S. L. Wiec miał przebieg niezwykle burzliwy, w końcu w braku argumentów słownych, uczestnicy rozpoczęli między sobą bójkę. Kilka osób z posród uczestników wiecu zostało poturbowanych. Najwięcej ucierpiał sekretarz koła miejscowego P. S. L. Lachowicz, którego nie pobito.

Aresztowanie kobiety-szpiega.

(K) Od kilku miesięcy służba bezpieczeństwa miała dokładną wiadomość, iż niejaka Rozalja Giniewicz uprawia szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Przed kilku dniami wywiadowcy warszawscy ścigając w kilku miastach po kolei niebezpieczną kobietę dotarli do Wilna.

Znając cały szereg charakterystycznych szczegółów z zachowania się Rozalji Giniewicz, łatwo zorientowali się, iż przebywająca w Wilnie młoda kobieta pod nazwiskiem ldy Rozowej jest właśnie poszukiwanym szpiegiem.

W chwili najmniej oczekiwanej Rozalja Giniewicz została aresztowana.

W mieszkaniu znaleziono mnóstwo dowodów szpiegowskiego rzemiosła. A więc szereg fałszywych paszportów, notatek, kilka odbitek „ordre de bataille“.

Ze znalezionych notatek wynikało, iż posiada ona współnika, który stale towarzyszył we wszystkich jej podróżach po Polsce.

Służba bezpieczeństwa wpadła na trop niejakiego Piotra Romańskiego.

Zapierał się on stanowczo jakiegokolwiek udziału w szpiegostwie, a nawet utrzymywał, że Giniewiczowej nie zna wcale.

Nagromadzone dowody jednak były tak wymowne, że pani Rozalja przyznała się w końcu, iż posługiwała się owym Romanowskim

dziedziczną wiedzą.

Właściwa nazwa Holandji — Niderlandy — oznacza ziemię położoną nisko i w samej rzeczy leży ona niżej poziomu morza Północnego, które z trzech stron ją oblewa. Morze to, najgroźniejszy jej wróg, z którym mieszkańcy prowadzą nieustanną, choć bezkrawawą wojnę; to miecz Damoklesa wciąż nad nią zawieszony.

Tam, kędy obecnie leży łańcuch drobnych wysepek i rozlewa się zatoka, był niegdyś ład stały, łączący właściwą Holandję z Fryzją. W r. 1170, morze pędzone silnym wiatrem, przerwało tamy i wdarło się w głąb kraju, a w następnym stuleciu złączyło się z wielkim jeziorem wody słodkiej, Flevo, które od tam stało się odnogą morską, zwaną Zuydersce powódź zatopiła znaczne przestrzenie ziemi uprawnej i kilkadziesiąt wiosek; ofiarą jej padło raz 80,000, drugi raz 100,000 ludzi.

W kraju gdzie jest taki nadmiar wody, jak w Holandji, klimat panuje wilgotny i chłodny, przez większą część roku niebo jest zamglone i pokryte chmurami. Dzięki temu, nigdzie nie ma tak bujnych i zielonych łąk, jak w Holandji; zajmują one nieledwie połowę przestrzeni całego królestwa.

Z niechęcią i błędnie przeważnie on się skła-

Skonfrontowany ten ostatni przyznał się wreszcie do winy, redukując ją do „współdziałania technicznego“ jak sam to określił.

Parę niebezpiecznych szpiegów oddano do dalszego urzędowania sędziemu śledczemu.

Wykrycie nowej organizacji szpiegowsko-bolszewickiej.

(K) W Nieświeżu, województwa Nowogródzkiego od dość dawna przy jeździe z ulic znajdował się handel szarżami skór. Właścicielowi tego sklepu nic zarzucić nie było można wszystkie rozporządzenia władz spełniał ściśle. Jakież jednak było dziwienie dwóch wywiadców policji kiedy przed kilkunastu dniami przechodząc obok sklepu usłyszeli gwałtowne krzyki wychodzące z mieszkania, poczem stamtąd wybiegł jakiś okrwawiony osobnik. Wywiadowcy przeczuwając, że tu coś jest nie w porządku wkroczyli do mieszkania. Widząc wchodzących przebywający w mieszkaniu poczęli niszczyć jakieś papiery.

Dopiero wymierzone rewolwery wywiadców i rozkaz „ręce do góry“ położyły kres niszczeniu, jak się za chwilę okazało, niesłychanie kompromitujących papierów.

Były to meldunki szpiegowskie świeżo załączone przez przybyłych agentów bolszewickich. Dalsze dochodzenia wykryły, że był to główna kwatera szpiegowska. Tutaj ściągali ze wszystkich większych miast Polski agenci bolszewicy składając swoje wiadomości o dylokacji wojsk, zdjęcia fotograficzne, mapy, notatki i t. p.

Specjalnie skonstruowana składnica meldunkowa miała za zadanie konfrontowanie zebranych wywiadów i już w formie uporządkowanych raportów wysyłano cały materiał do Moskwy.

Zawdzięczając więc spór o zapłatę Judaszową z którego wybuchła bójka udało się policji wykryć tę organizację szpiegowską na czele której stali Szpilberg Efraim, Kozak Aleksander, Rogacz Jan, Kopel Minkowicz i Niemirowicz Michał. Wszystkich aresztowano i przewieziono do Nowogródka.

Każdy dzień przesilenia kosztuje nas 1 miliard mk.

Jeden z finansistów Warszawy obliczył że każdy dzień przesilenia kosztuje obecnie Polskę jeden miliard marek.

Pół miljarda państwo traci w spadku w lutym, a drugie pół miljarda przypada na wzrost drożyzny i przedewszystkiem zahamowanego życia gospodarczego. (4)

da, ale mieszkańcy uparli się stworzyć z niego ogród i dopieci swego. Zachwył ogarnia podródźnego na widok wspaniałych dróg, wyłożonych klinkierem, obrzeżonych murawą, wysadzonych cienistymi wiazami, dębami i lipami. Prowadzą one przez starożytne miasta, przez urocze wioski, schludne, zamożne, tonące w kwiatkach i zieleni, przez pola starannie uprawne.

To wszystko stałoby się oddawna pastwą fal morskich, gdyby nie monumentalne tamy, arcydzieło sztuki inżynierskiej, zabezpieczające kraj od zalewu. Walka z morzem toczy się zażarta, bez wytchnienia: z jednej strony potężny żywioł — olbrzym, z drugiej człowiek — pigmej, zbrojny rozumem, wytrwałością i pracą. Meźnieje on w tych tytanicznych zapasach i nie tylko skutecznie stawia czoło wściekłemu napaściom oceanu, lecz wydziera mu poprzednie zdobycze: 600,000 hektarów (hektar ma około 2 morgów) ziemi, od 13-go wieku zalanych przez morze, Holandja odzyskała już 400,000. Przeciennie odbiera ona swemu wrogowi 3 h. dziennie, a skoro wypompuje wodę z odnogi Zuydersee, jak przedtem z jeziora Haarlem, zasypie ciędniny między wyspami, osuszyc błota i torfofiska. Ho-

„Dumme Pollacken“

P. Stanisław Kunert, poseł na Sejm gdański, publikuje w „Rzeczypospolitej“ korespondencję z Gdańska, z której wyjmujemy następujące obrazy:

Sezon w Sopocie w roku 1922...

Orkiestra sopockiego magistratu, suto subwencjonowanego przez kasyno, wygrywa „Deutschland ueber alles“, motłoch niemiecki wyje wraz z orkiestrą i atakuje tych, którzy nie powstali z miejsc na uczczenie cesarskiego hymnu a w salach kasyna rozbrzmiewa polska mowa i sypią się polskie marki, zamienione na niemieckie...

„Dumme Pollacken“

Korso kwiatowe w Sopocie, w lipcu rb.

Powszechną uwagę zwraca na siebie wóz, zaprzężony w przecudowną parę koni a zasypany różami i orchideami. Wóz i zaprzęg ten uzyskał pierwszą nagrodę. Pisma podają właści ciela: Kaufmann Andrzejewski aus Posen.

Ileż polskich marek trzeba było przemy cić do Gdańska, aby tutaj na zakupno samych tylko kwiatów uzyskać potrzebną ilość marek niemieckich.

„Dumme Pollacken“

A dzieje się to wszystko w Wolnem Mieście w roku Pańskim 1922, po wynurzeniach p. Sahma, po złowrogich i polakożerczych wy stępach gdańskiego Senatu i gdańskiego Sejmu, po licznych strajkach gdańskich robotników w celu niedopuszczenia do Polski amunicji, po nieustannem wydalaniu Polaków z Gdańska...

(4)

Katastrofa samolotowa na linii Paryż—Warszawa.

Samolot towarzystwa francusko—rumuńskiego, kursujący między Paryżem a Warszawą przez Strasburg i Pragę, uległ katastrofie w okolicach Saverno za Strasburgiem. Już w chwili odlotu ze Strasburga zauważono, że maszyna źle działa. Samolot leciał nisko i ruchy jego były nierówne. Koło szarego ruchu jego stały się jeszcze bardziej nieprawidłowe i ci, co patrzyli na nie, mieli wrażenie, że samolot jest w niebezpieczeństwie. Nagle samolot zrobił pół obrotu. Sądono, że chce zawrócić do Strasburga i tam dokonać naprawy przyrzędu, tymczasem nagle samolot zaczął opadać i zarył się w ziemię. — Kiedy nadbiegła pomoc pilot, francuski i czterech pasażerów anglików leżało bez życia. Z trudnością wydobyto ich z pod szczątków samolotu. Ciało jednego z pasażerów było cał-

nie się powiększy.

Te podboje nie dokonywują się kosztem sąsiadów i ani jedna kropla krwi nie bywa przy nich przelana.

Budowa i utrzymanie tam i grobli to dla Holandji kwestja życia i śmierci. W tym celu istnieje osobne ministerjum „wody“—Waasserstaat, najważniejsze ze wszystkich. Wybie rają na kierownika najzdolniejszego inżyniera, lecz nie oddają mu później teki spraw zarządczych... Wraz z licznym sztabem inżynierów i robotników czuwa on ciągle nad ogromną siecią tam i grobli, wzmocnienia, miejsca słabsze lub bardziej zagrożone; najmniejsza szczelina, lub uszkodzenie mogą stać się przyczyną katastrofy.

Mniej więcej co 7 lat, morze przypuszcza do nich gwałtowny szturm i nieraz mu się uda zagarnąć szmat ziemi.

Niziny zalane wodą — polders — osusz się za pomocą kanałów i pompowania. Do tej ostatniej roboty Holendrzy zaprzęgli wiatr i stał istnieć tam olbrzymia liczba wiatraków, które wciąż czerpią wodę z nizin, wlewając ją do kanałów — gracht.

Holendrzy nie są piękni, ani zgrabni, ale zato cierpliwi, rozważni, wytrwali i spokojni

kiem zmiążdżone.

Młody pilot od niedawna się ożenił i zostawił w rozpaczę młodą wdowę.

Znaleziono w rozbitej walizce skrwawionym smocking i karty poplamione również krwią. — W chwili katastrofy pasażerowie widocznie grali w karty, nie przezuwając jej zgoła. (8)

Włosi o pomniku Chopina w Warszawie.

Królewska Wyższa Akademia Sztuk Pięknych w Rzymie na posiedzeniu w dniu 1 lipca 1922 r. postanowiła wystosować do preza sa ministrów polskich w Warszawie następującą odezwę:

„Zważywszy, że dla wykonania pomnika Chopina w Warszawie postanowiono, powodując się szlachetną myślą ogłoszenia konkursu.

że w dalszym ciągu chciano, aby jury mające go sędzić, było międzynarodowe,

że dla reprezentowania Włoch mianowany był rzeźbiarz Ettore Ferrari.

że jury wybrało jednomyślnie w celu wykonania projektu, przedstawiony przez p. Wacława Szymanowskiego, uznając że p. Szymanowski w wykonaniu pomnika jakoteż w wielu innych dziełach, zasługujących na szeroką pochwałę okazał się artystą prawdziwej wartości i zdobył cztery złote medale—

Rada profesorów Wyższej Akademii Sztuk Pięknych w Rzymie, wyrażając gorące życzenie, aby przeszkody w wykonaniu pomnika Chopina zostały usunięte i aby ten pomnik został wkrótce wzniesiony na cześć największej chwały artystycznej Polski i ku zachwytowi ludzi, zwraca się z gorącą prośbą do waszej ekscelencji, aby zechciał z pomocą swej wysokiej powagi zaopiekować się realizacją ogólnego życzenia.“

Odezwę powyższą podpisał prezes Akademii Ferrari oraz sekretarz Akademii. 9

Ach, ten Korfanty!..

W Belwederze smutnie biją wiekowe kuranty, „dyktaturę“ djabli wzięli... psiakrew, ten Korfanty!

Ten „obszarnik“ wyprowadzi naród na manowce, beczy baran, a z nim wszystkie sulejowskie owce.

Trzeba będzie zdobny mundur zmienić na tużurek, nie pomoże nawet Car mi, ani sam Arturek.

Chodźże ku mnie me pachole, mój rycerzu Śmigły, leć, Orliczo, niszczyć twym dżiobem narodowe szczygły!

Hej! Witosiu, mój Witosiu! Wybaw mnie z tej biedy! Ja ci hojnie się wywdzięczę, dostaniesz Dojłidy.

Hej! Okoniu, mój Okoniu! Gdzie pedzisz tak chybko? Ratuj ze mnie, bo mi całkiem słabo, moja rybko!

Przyjacielu, coś mi życia najcenniejszą Perłą!

już w końcu 16-go w. odznaczają się, jako nie strudzeni żeglarze, zapuszczają się na nieznaną wodę południowej półkuli, odkrywają nową Holandję, Nową Zelandję, Taranję i mnóstwo innych wysp, zakładają Nowy York i Rio-Janerio próbują dostać się do Azji przez ocean Lodowaty. Dzielnii Boerzy, zamieszkujący południową Afrykę, to synowie osadników holenderskich.

Krzysztof Arciszewski, którym chlubi się polska marynarka, długie lata spędzał w służbie holenderskiej.

W budowie okrętów doszli Holendrzy do wielkiej doskonałości, a ponieważ ojczyzna ich jest uboga w lasy, sprowadzali na maszty do swoich statków niebotyczne, proste jak świeca jodły z Białowieży, Narwią i Wisłą spławiane do Gdańska. W warsztatach okrętowych w Haarlemie pracował jako robotnik Piotr Wielki.

Chociaż Anglja wydarła jej berło panowania na morzu Holandja posiada jeszcze jedną z najbogatszych kolonii w świecie, wyspy Moluckie i wyspy Zondzkie na oceanie Indyjskim, słynne z piekności, bujnej vegetacji i żywności gruntu. Stamtąd przychodzi doskonałe kakao, wysoko cenione kawa jawańska.

Katuj stolec mój suchotliwy i niepowolny bawel!

Ratuj z wszystkich Senatyddów nufucaszdy podła! Przecież gdy czart nie da rady sam, to żyda posła

jużem całkiem prawie rozbit, sapdi pogrzebio... gdy ON idzie, a z NIM Polska cała i „pierony“.

Nie płacz luba „sowiooka“ moja towarzysko! Jeszcze będziem ananasy jedli pełną łyżką.

Niechaj grają „Czerwonego“ wierne moje grajki, urządzimy zamieszanie, narodowe strajki.

Jeszcze za swą grę bezczelna da prawica fanty, zgulije w turmie wódz burżujów, przeklęty Korfanty.

Dożyjemy czasów lepszych, odrodzenia ery, starostami będą w Księstwie same En-Pe-Ery.

Już tron złoty mi się błyszczy, niby miraż zdała, Towarzysze, w imię Marxa, walczmy i Lassala!

Dobrze będziem mieli żniwo, choć ciężki przedówek! Preczprecz z Polską narodową! Wiwat Sulejówce! kur. Poz.

(5)

Dom sztuki zachodniej w Tokio

Pisaliśmy swej o czasie o wspaniałym muzeum sztuki zachodniej, ofiarowanym narodowi japońskiemu przez milionowego właściciela okrętów Metekę z Kobe. Planz tego przybytku sztuki, wznoszonego teraz w Tokio, rysował i zestawiał słynny malarz angielski Frank Brangwyn. „Times“ pisał, że bez przesyady budynek ten można nazwać spełnieniem śniomych marzeń. Plany znalazły również uznanie budowniczych japońskich. Wokoło budynku ciągną się szerokie tarasy, dające widok na najpiękniejsze części Kijota, na święty wulkan Fudzi, na port i na miasto. Galeria sama jest prostokątna o prostym portyku z głównym wejściem od strony Fudzijamy. Saiany są z gładkiej cegły japońskiej, monotoność ich przerywana wzorami z cegieł i białą-czarną mozaiką. Dach kryty jest japońską porcelanową dachówką, a całość budynku, jakkolwiek w stylu zachodnim, harmonizuje z otoczeniem. Wchodząc do głównego budynku, mamy wspaniały westybul z sufitem o bogatej niebieskiej i złotej mozaice. Cztery witrażowe okna przepuszczają światło, a w rogach stoją marmury z Bistoifi, odbijające doskonale od skromnych szarych ścian i dębowych drzwi. Na środku basen z złotymi i niebieskimi kafli odzwierciedla bogactwo sufitu. Cztery główne galerie będą miały lekki dębowy dach na żelaznych oparciach, gładkie szare ściany i światło z góry daje się regulować. Boazerja i dół ścian oraz krzesła będą również z dębowego drzewa. Tło ma być jaśniejsze, bo artysta sądzi, że same obrazy, tylko mają wywierać wrażenie. W podwórku, utworzonym przez cztery galerie, wokoło krużganek, a w środku wodotrysk pozwolą oczom turystów spocząć na obrazach. Przy bocznym wyjściu stawek mały w dach pogodny odzwierciedlać będzie wierzchołek świętej góry Fudzi. Pomiedzy głównym budynkiem a przybudówką znajdować się będzie głęboki japoński ogródek z fontanną w murze i wzniesioną terasą, po której się będzie delikatny powój. W przybudówce będzie stała wystawa mebli, tkanin i sztuki stosowanej. P. Matsukata chce jeszcze wystawić obok dom gościnny z biblioteką. (4)

Pamiętajcie o repatrjantach.

Haga połączona jest wspaniałą aleją z kapielami morskimi Scheveningen. Wielkością i znaczeniem przewyższa ją Amsterdam, „gród milionerów“, od 1650 do 1750 r., kiedy Holandja prowadziła handel pięć razy więcej, niż Anglja, najpiękniejszy port w świecie.

Amsterdam zwie się także Wenecją Północy, gdyż zbudowany jest wśród bagien na 90-ciu wysepkach, rozdzielonych kanałami, na których znajduje się 300 mostów. W grunty błotniste musiano wbijać pale na 15 do 18 m głęboko, żeby dać mocną podwalinę dla wspaniałych gmachów i okazałych kamienic. Z tego powodu miasto jest bardzo niezdrowe. Głęboki kanał, dostępny dla największych okrętów, łączy Amsterdam z morzem Północnym.

Holendrzy namiętnie kochają swoją ojczyznę, patrzą też nieufnie na najbliższych swoich sąsiadów, Niemców, którzy oddawna ostrzegają siebie na ten kraj ludny i bogaty, Holendrzy jednak woleliby przerwać tamy zatopić go, niż dostać się pod jarzmo teutońskie. Pogwałcenie neutralności Belgji, podeptanie umowy podpisanej w Hadze na krótko przed wojną, nauczyły ich, co znaczy słowo dane przez Niemców.

Zygzaiki.

Oduczego niemi papierosów w sklepach?

Skarżą się wszyscy na pasek uprawiany przez detalistów wyrobów tytoniowego a tymczasem jest to wina miejscowego Państwowego Monopoliu Tytoniowego, który miast sprawiedliwie rozdzielać między hurtowników a ci między detalistów, ten wprost sprzedaje część jednemu detalście.

W zeszłym tygodniu do miejscowego Urzędu Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych nadszedł wagon papierosów firmy „Noblesse”; wagon ten zawierał 72 skrzynie. Z tego transportu naychmiast przydzielono jedną trzecią część t. j. 24 skrzynie detalście Mordce Szajbememu z ul. Ogrodowej.

Z jakiej racji kierownik Urz. Spr. Wyr. tyt. p. Skulski tak faworyzuje detalistę-żyda, ułatwia mu uprawianie paska? Wszak w małym sklepiku na ulicy Ogrodowej nie będzie mógł Szajbe sprzedać 24 skrzyń, a przecież Gen. Dyr. Mon. Tyt. w Warszawie za Nr. 451 | IV | 22 odpowiedziała miejscowemu Urzędowi Sprzedaży Wyr. Tyt. że: „... Prośbę Mordki Szajbego o nadanie hurtowni nie może być przez Gen. Dyr. brana pod rozwagę i nadanego należy traktować jedynie jako właściciela sklepu tytoniowego”.

Czy Kier. Urz. Sp. Wyr. Tyt. p. Skulski nie obserwuje rozporządzeń wydawanych przez Gen. Dyr. Mon. i jakie ma obowiązki względem państwa Mordki, Szajbego że jest na niego taki łaskawy. (2)

KRONIKA

— Kalendarzyk

Dziś: Wtorek, 25 lipca, Jakoba Ap.

Wschód słońca g. 5 m. 30

Zachód g. 7 m. 53.

— Widowiska.

„Luna“ (Przejazd 9)

„Marja del Porto“

„Odeon“ Przejazd 2

„Otehtai życia“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Zygomar i Protea“

Kino „Corso“ „Przez wszystkie piekła“ amerykański dramat sportowy w 6 aktach.

Ogród Ogniska Załog., ul. Przejazd 1
Symfoniczna orkiestra 18 pułku piechoty ze Skierniewie pod batutą Goldberga.

Teatr letni „Scala“ (Cegielniana 18) Program Nr. 9 „Oj—ra oj—ra“

— Kalendarzyk historyczny.

1002 Na walnym zjeździe w Merseburgu Henryk II ustępuje Bolesławowi Chrobremu Łużyce wraz z ziemią Miłską.

— Województwo łódzkie za Korfantym.

Wobec dzisiejszego posiedzenia w Sejmie na którym ma być rozpatrywana sprawa tworzenia rządu przez Wojciecha Korfante go wyjechała dziś rano do Warszawy delegacja składająca się z sześćdziesięciu osób przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa polskiego m. Łodzi, Zgierza, Pabjanic, Brzeźnin i okolic celem zamianifestowania w Sejmie i poparcia rządu utworzonego przez posła Wojciecha Korfante go.

— Zaprowadzenie numerowanych miejsc w wagonach osobowych.

Min. Kol. Żel. wydało rozporządzenie, we dług którego zaprowadzi się w miarę potrzeby i warunków komunikacyjnych wagony osobowe z miejscami numerowanymi, albo całe pociągi złożone wyłącznie z takich wagonów. Pra

wo przejazdu w tych wagonach będą mieli podróżni, którzy oprócz odpowiednich biletów, zaopatrzą się w miejscówki (plackarty), uprawniające ich do zajęcia miejsca wskazanego na miejscówce za opłatą określoną w taryfie. W przedziałach klasy 1-ej wyznaczone będą dwa miejsca, w przedziałach klasy II-giej — trzy, a w przedziałach klasy trzeciej cztery miejsca na każdej ławce. Sprzedaż miejscówek odbywać się będzie w biurach miejscowych aż do dnia poprzedzającego dzień odjazdu, zaś w dniu odjazdu przy kasach dworcowych. (4)

— Jak należy wydawać i otwierać listy amerykańskie?

Celem zapobieżenia ograbienia listów za granicznych, zwłaszcza amerykańskich, zarządziły naczelné władze pocztowe, że urzędy pocztowe winny przed otwieraniem nadesłanych worków z takimi listami zwracać baczną uwagę na sposób zabezpieczenia worka.

Żaden urząd oddawczy nie ma prawa nakładać na listy jakiegokolwiek nalepek zabezpieczających. Urząd oddawczy stwierdza tylko ko misyjnemu stan otrzymanych listów.

Uszkodzone listy amerykańskie ze śladami otwierania lub naruszenia nie mogą być doręczone do domów, lecz winny być wydawane w urzędzie, a o nadejściu ich należy powiadomić specjalnie adresatów.

Przy wydawaniu listów amerykańskich funkcjonariusze pocztowi obowiązani są uprzedzić odbiorców, aby po uprzednim zewnętrznym obejrzeniu listów otwierali je w sposób umiętny i nie zacierali ewentualnych śladów uszkodzenia. (4)

— Pensje urzędnicze po ostatniej podwyżce.

Dzięki ostatniej podwyżce, uchwalonej na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 21 lipca r. b. pensje urzędników samotnych będą wynosić w Warszawie od 1 sierpnia:

Dla kategorii XII 47.150 marek

„ „ XI 53.516 „

„ „ X 67.250 „

„ „ IX 83.130 „

„ „ VIII (od tej kategorii roz poczyna się już dodatek za studia) 103.435 marek

Dla kategorii VII 119.146 „

„ „ VI 145.669 „

„ „ Vb 153.607 „

„ „ V 195.425 „

„ „ IV 245.996 „

„ „ III 309.832 „

„ „ II 407.000 „

Dane co do płac urzędników, posiadających cych radziny, podamy później, w miarę ich zestawienia. (2)

— O koło nabywczoro-rozdzielcze.

p) Województwo poleciło podwładnym sobie organom sprawdzenie czy istnieją jeszcze t. zw. koła nabywczoro-rozdzielcze urzędników państwowych.

Wobec powstania instytucji związku rewizyjnego spółdzielni pracowników państwowych, wszelkie koła nabywczoro-rozdzielcze zostają zlikwidowane. Pozostała z likwidacji tych kół gotowizna, może służyć na powiększenie funduszu spółdzielni pracowników państwowych lub o ile takowych w danym powiecie nie było, może być złożona jako depozyt na mające powstać spółdzielnie.

— Groźba strejku farmaceutów.

p) Związek zawodowy pracowników farmaceutycznych wystąpił z żądaniem podwyżki płac o 50 proc., licząc od dnia 1 lipca r. b.

— Likwidacja strajku w przemyśle włókienniczym w Tomaszowie.

p) W maju r. b. klasowy związek zawodowy robotników przemysłu włókienniczego zgłosił pod adresem związku przemysłowców żądanie powiększenia obsługi na salafakto-

rach, motywując je warunkami jakie mają miejsce w zgrzebnych przedziałach w Łodzi. Ponieważ przemysłowcy żądanie to odrzucili, uważając iż nosi ono charakter wkraczania w kompetencje administracji fabryk, przykręcające i śrubownicy porzucili 26 czerwca pracę na razie w 7-ku fabrykach, w tydzień później w dalszym 9-ciu, tak iż strajk ogarnął 16 przedziałów na ogólną ilość 18-tu, wskutek czego pozostałe oddziały t. j. tkalnie, aperatury i wykończalnie również zostały wstrzymane.

Ponieważ obie strony stały twarde na swych stanowiskach inspektor pracy postawił konkretny wniosek treści następującej: we wszystkich przedziałach tomaszowskich przywrócona zostaje taka ilość przykręcaaczy jak była przed wojną t. j. w roku 1914.

O ile już obecnie w poszczególnych przedziałach obsługa ta jest większą niż przed wojną, winna być zredukowana.

Po zarządzeniu dłuższej przerwy w celu umożliwienia stronom naradzenia się osiągnięto zgodę o 1 godz. w nocy wniosek inspektora pracy przyjęto, i strajk został w sobotę zlikwidowany.

— Walka z jaglicą.

p) Magistrat powołał dr. Czesława Jasińskiego na kierownika akcji do walki z jaglicą.

— Remont szpitala.

p) Szpital dla chorób wenerycznych przy ul. Aleksandrowskiej zostaje gruntownie odświeżony.

— Ukończenie budowy szkoły przy ul. Zagajnikowej.

p) Budowa szkoły przy ul. Zagajnikowej zostanie ukończona w końcu miesiąca sierpnia i gmach zostanie oddany do użytku publicznego z dniem 1 września r. b.

— Fundusz na szpitalnictwo.

p) Komisji szpitalnej przy wydziale zdrowotności publicznej przekazano fundusz szpitalny wynoszący 2.414.663 mk. pozostałe z konsorcjum byłej gazowni miejskiej.

— Nieszczęśliwy wypadek.

p) Tramwaj 10 jadący od strony Widzewa, przy zbiegu ulic Głównej i Sienkiewicza najechał na wóz powożony przez Jana Ogińskiego zam. przy ul. Konstanynowskiej 86. Koń został zabity na miejscu, Ogiński zaś uległ potłuczeniu.

— Z 4-go piętra.

p) W domu Nr. 30 przy ul. Zakątnej wypadł z okna 4-go piętra i poniósł śmierć na miejscu Franciszek Trzepałowski.

— Kradzieże.

p) Do mieszkania Franciszka Chelmińskiego przy ul. Dzielnej 37 dostali się złodzieje, którzy skradli różnych rzeczy i biżuterię na sumę 3 milionów marek.

Do fabryki Wajtrauba przy ul. Piotrkowskiej 25 dostali się zapomocą włamania zamku w drzwiach złodzieje i skradli rzeczy na sumę i miliona marek.

Teatr i sztuka

— Wieczór Gertrudy Barrison.

W piątek d. 28 bm. w sali Filharmonii wystąpi tylko raz jeden słynna tancerka klasyczna Gertruda Barrison ze swym całym zespołem tanecznym. Pani Barrison jest primanalerką Królewskiej Opery w Londynie i należy do rzędu wybitnych gwiazd choreograficznych. Jej kreacje taneczne pozostawiają głębokie i niezatarte wrażenie.

Bilety w kasie Filharmonii.

(2)

Pamiętajcie o odbudowie Kresów.

Z sądów.

Niejaki Stefan Szoppe po powrocie z wojska przybył do wsi Marcinów i prosił o danie mu pracy, jak również o pewną sumę pieniędzy należną mu od dawna od gospodarza Walentego Turkowskiego. T. odmówił przyjęcia Szoppego do roboty jak również i udzielenia mu pieniędzy. Wówczas ten postanowił, Turkowskiego okraść. Gdy T. wraz z żoną swą wychyli na jarmark S. włamał się do mieszkania Turkowskiego i nie przywłaszczając sobie większą ilość garderoby, Garderobę tę sprzedał różnym znajomym, a pieniądze na wsi, częściowo zaś na rynku w Łodzi. Policji jednak udało się go schwytać i na ławie oskarżonych prócz Szoppego zasiedli również i ci, którzy od niego skradzione rzeczy kupili, a mianowicie: Stanisław Górecki, Antoni Wrzawiński, Stefan Tomczak, Szaja Silbersztajn i Leon Stach.

Szoppe do winy przyznał się, tłumacząc krok swój brakiem środków do życia. Również pozostali oskarżeni przyznali się do inkryminowanego im czynu, twierdząc, iż nie wiedzieli o pochodzeniu kupionych rzeczy.

Sad po naradzie skazał Stefana Szoppego na półtora roku więzienia. (2)

Ze sportu

— Zawody sportowe 10 dyw piech.

(p) Dorocznym zwyczajem w dnach 21, 22, i 23 lipca odbyły się na placu D. O. K. zawody sportowe 10 dywizji piechoty. Zawody urządzane zostały pod protektoratem gen. Majewskiego dowódcy O. K.

Dzięki pracy majora O. Dżułyńskiego oraz współpracujących z nim osób zawody wypadły imponująco. Ogółem w zawodach brało udział blisko 25000 współzawodników z 15 oddziałów. Największa ilość na gród zdobył 25 p. S. K., a następnie 31. Wielkie pościpy w sporcie od roku ub. wykazał 28 p. który pod względem zdobytych nagród zajął na zeszlrocznych zawodach drugie miejsce. Na niedzielnych decydujących zawodach obecni byli prócz generacji również przedstawiciele władz miejscowych. Po zawodach dowódca 10 dywizji pułk. Małachowski rozdawał zwycięsciom nagrody.

Wyniki zawodów były następujące:

Pchnięcie kula I-ppor. Kochanowski 28 p. p. 9 metr. 85 cm. II-ppor Grzywiński 28 p. p. 9 mtr 79 cm., III-sierżant Ziółkowski 31 p. p. 9 mtr. 45 cm.

Rzut granatem do celu odległość 35 metr. I-strz. Mielicki 30 p. p. 36 punkt. II-strz. Szyrwiel 31 p. p. 30 punktów, III-strz. Żołnarkiewicz 31 p. p. 21 p.

Rzut dyskiem. I-st. strz. Goczek 28 p. p. 29 metr 28. ctm. II-strz. Szaradowski 30 p. p. 28 m. 45 cm. III-ppor. Kochanowski 28 p. p. 25 m. 92 cm.

Rzut oszczepem I-strz. Goczek 28 p. p. 38 mtr. 65 cm., II-strz. Drost 31 p. p. 35 mtr. 50 cm.

Pięciobój atletyczny bieg 200 metrów skok w dal z rozbiegu, bieg 150 mtr. rzut dyskiem i rzut oszczepem: I-por. Baczyński 30 p. p. II-por. Kochanowski, III-strz. Ziółkowski, IY-st. strz. Goczek.

Skok w dal z rozbiegu I-por. Gruszczyński 30 p. p. 5 m. 85 cm., II-str. strz. Lingen 5 m. 45 cm. III-kpr, Albertin 5 m. 36 cm.

Rzut granatem w dal Strz. Goczek 28 p. p. 54 5 Bieg rozstawny 1500 mtr drużyna 28 p. 2 m. 49 i 3 | 5 sek. Bieg płaski z płotkami: I-Albertin, 20 sek. i 3 | 5, skok o tyczce Linger 2 m. 57 cm. Bieg szturmo wy: (mistrzostwo O. K.) I-druż 23 p. II-drużyna 30 p. Następnie rozegrano zawody piłki nożnej o mistrzostwo 10 dyw. piechoty. Przewagę miała drużyna 28 p. pobitwszy przeciwnika z rezultatem 5:0 (3:0) Sędziował p. Kowalski. (7)

Z bibliografii.

Trzeba stwierdzić, że wydawnictwo „Książki Ciekawe” robi dobry wybór drukując tylko rzeczy wartościowe. Ostatnio wyszedł z pod prasy tom nowel **Adolfa Dygasińskiego** na który się składają małe arcydzieła humoru polskiego jak „Jazda ze Ziurdanką”, „Targaj”, „O groch przy drodze”, „Psia dola”. Polski Kipling jak zawsze występuje tu jako znakomity obserwator życia wiejskiego. (7)

Z życia prowincji.

„Bezpartyjność” p. Komisarza.

Dn. 19 lipca przyjechał do Pabjanic p. Komisarz dr. Giebartowski i zwołał zebranie przedstawicieli Kasy chorych instytucji społecznych i związków zawodowych.

Kiedy doszło do najważniejszego punktu, utworzenia komitetu organizacyjnego Kasy chorych, p. Komisarz dał związkom z pod znaku N. P. R. i P. P. S. po 2 przedstawicieli, a związkowi chrześcijańskiemu ani jednego.

Zapytujemy p. Komisarza, czy to jest sprawiedliwe? Czy tylko N. P. R. i P. P. S. będą należeć do Kasy chorych i czy tylko te dwie partje mają monopol na reprezentację całego ogółu?

Kiedy usiłowano zaprotestować przeciwko takiemu traktowaniu sprawy, p. Komisarz w ordynarny nieparlamentarny sposób niedopuszczalnym do głosu. Przedstawiciele Zw. Chrześcijańskich zmuszeni byli wskutek tego opuścić zebranie na znak protestu.

Jakie były przyczyny podobnego stanowiska przedstawiciela ministerstwa, niewiadomo. Ktoś tłumaczył później, że p. Komisarz mając rodzzonego brata proboszczem w Konstantynowie, lęka się, by partje lewicowe nie dopatrzyły się w nim chrześcijańskiej „sprawiedliwości”.

Robotnicy ze Związków Robotników Chrześcijańskich protestują jaknajenergiczniej przeciw takiej „bezstronności” przedstawiciela rządowego. Czy władze ministerjalne i opinja publiczna aprobują takie stanowisko p. Komisarza?

Chrześć. Zw. Zaw. Przem. Włókn. oddz. w Pabianicach

(5)

Z DZIECZINY MODY.

Włosy w siatce.

(m) Pomysłowy dyablik mody wynalazł sobie teraz znowu nowy figlik w postaci siatki na włosy, o szerokich „okach”. Siatka na włosy nie jest oczywiście żadną nowością. OI dawniej dawna używały jej kobiety, aby włosy utrzymać w porządku. Musiała być to jednak siatka jaknajdelikatniejsza, prawie że niewidoczna. Najnowsza siatka przedstawia się zgoła inaczej. Tkaniną czarną, białą, zieloną, szafirową, żółtą lub czerwoną obejmuje głowę. Na kruczo czarne włosy naciągają się jaskrawo—czerwoną siatką, na jasno—blond błękitną lub fiołkową itd. Oka tych siatek są tak szerokie, że, gdy ta moda zniknie, siatek można będzie używać ewentualnie do gry w tenisa. (8)

Ofiary.

Na pomnik dla Korfantego.

W myśl listu zamieszczonego w niedzielnym numerze „Rozwoju” złożyli:

| | |
|----------------|----------|
| p. Rzejak J. | 1000 mk. |
| „ Mączyński K. | 2500 „ |
| „ Klimczak Fr. | 1500 „ |
| „ Górnicki A. | 100 „ |
| „ Zajchner | 500 „ |
| „ Pryndysz P. | 5000 „ |
| „ Milke H. | 2000 „ |
| „ Schreiber N. | 100 „ |
| „ Zacharjas O. | 100 „ |
| „ Sztajdel | 100 „ |
| „ Hellich A. | 500 „ |
| „ Półgrabia | 1000 „ |
| „ Ullas | 1000 „ |
| „ Mączyński | 1000 „ |
| „ Relich K. | 500 „ |

Z powodu

zaszłych zmian magazyn mód St. Stephanowej Piotrkowska 152 przeniesiony został do prywatnego mieszkania Piotrkowska 154. Wyprzedaje się eleganckie słomkowe kapelusze po nadzwyczajnie niskich cenach. 3167w3

Ze świata.

SUROWY KARDYNAŁ.

(§) „Podole Romano” donosi, że niedawno jeden z kardynałów, odprawiając Msze św. w rzymskim kościele św. Marka, odmówił szeregowi pań Przenajświętszego Sakramentu, ponieważ pojawiły się w nazbyt dekoltowanych sukniach, nieodpowiednich do podniosłego momentu. Kardynał udzielił Komunii tylko tym kobietom, które przybyły w skromnych toaletach. (4)

CO NAJBARDZIEJ CZYTAJĄ FRANCUZI.

(§) Organ francuskich księgarzy ogłasza statystykę najbardziej czytanych książek we Francji. Przed wojną najbardziej czytany autorem był Dumas (ojciec), potem długi czas Zola, obecnie zaś Benjaminskim francuskich czytelników jest Edmond Rostand. Jego „Cyra no Bergerac” rozszedł się w 533,000 egzemplarzy, a drugi jego dramat „L'Aiglon” (Orląko), zawdzięczający sukces Sarze Bernhardt, wydany został w 400,000 egzemplarzach.

ZAMKNIĘTE WROTA MIŁOŚCI:

(§) W paryskim „Journalu” czytamy: Niedawno znieiono w Chinach saktę „Braci z wylupaniem oczyma”. Była to grupa pułkowników, którzy, żyjąc zdala od zgiełku życia światowego wydłubywali sobie oczy. Twierdzili oni, że w ten sposób zamykają wrota dla miłości, a otwierają tysiące bram mądrości.

Także w Turcji umieją zamykać wrota do miłości... nawet bardzo szczerze, ale tam nie wylupia się oczu. (4)

SPEKULANCI TYTUŁAMI.

(§) (m) W angielskiej Izbie lordów przyszło do ożywionej dyskusji na temat spekulacji tytułami i orderami. Książę Northumberland odczytał głośno list w którym order Podwiązki oferowano za 600,000 franków, a tytuł baroneta za 1,800,000 franków. Izba gmin postawiła w tej kwestji wniosek utworzenia specjalnej komisji, celem zbadania sprawy. Rząd jednak oświadczył, iż wniosek ten chociaż podpisany przez 297 członków parlamentu nie jest do przyjęcia. Wnie skodawca Lampson przytaczał wypadki, w których osoby zgola na to nie zasługujące, otrzymywały tytuł barona lub lorda. Lord George oświadczył, iż stworzona będzie specjalnie królewska komisja, którą przedłoży rządowi projekt zreformowania procedury w udzielaniu tytułów i odznaczeń. (6)

MŁODZIENCZE MAŁŻENSTWA.

(§) (m) Pisma angielskie donoszą, że w Anglii zwiększa się coraz bardziej ilość małżeństw w wieku bardzo wczesnym. Niekiedy w związki małżeńskie wstępują prawie dzieci, tak, że n. p. młoda para razem liczy lat 30. Mianowicie angielskie ustawy zezwajają na małżeństwa chłopców 14 letnich, a kobiet już w 12-tym roku może wyjść za mąż. Ta dążność do zawierania tak wczesnych małżeństw jest jednym ze skutków wojny. Młodzież rozwija się szybko, taknie wrażeń i wczesnie opuszczają dom rodzicielski, rozpoczynając samodzielne zarobkowanie. Przytem młodzi mają obecnie o wiele więcej swobody, aniżeli dawniej. Kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta uczęszczają sami bez opieki rodziców do kawiarni, kin, estrad i lokali tanecznych. Ułatwia to zawieranie znajomości, zawiązywanie stosunków miłosnych, a od tego jest tylko krok do małżeństwa. (6)

MARSZAŁEK FOCH PRZYGOTOWUJE PAMIĘTNIKI.

(§) Z Paryża donoszą, że marszałek Foch przygotowuje pamiętniki z czasów wojny. Nie wiadomo, czy pamiętniki ukażą się w druku za życia autora. Liczni wydawcy zgłaszają się do marsz. Focha o wyłączne prawo druku i ofiarują mu bardzo wysokie honoraria—tak, że Foch może stać się wkrótce milionerem. 9

Potrzebny

młody człowiek

student z 8-mio klasowym wykształceniem
Oferty pod „Red.” do Rozwoju. 3177w

Niech żyje obrońca G. **W OJCIECH KORFANTY!!**

PRZEMYSŁ HANDEL I ROLNICTWO.

Świat w długach.

(=) Cały świat tonie w długach. W dodatku długi wzajemne tak powiązały stosunki poszczególnych państw starego i nowego świata, że zaprawdę przecięcie tego węzła gordyjskiego zdaje się przechodzić ludzkie siły. Długi jednego państwa zaczepiają o wiarygodności drugiego—słowem, wzajemna zależność ekonomiczna zacieśniła tak dalece finanse poszczególnych państw, iż nie można wyobrazić sobie ani anulowania długów, ani też najmniejszych choćby uchyleń w wypełnianiu zobowiązań bez poważnych wstrząśnięć ekonomicznych w całym świecie.

W położeniu trudnym np. znajduje się Francja: zadłużona w Ameryce i w Anglii, a wierzytelka Niemiec i Rosji, nie mogąc swoich należności wydobyc ani od jednego, ani od drugiego dłużnika.

Bankierem za to świata stała się Ameryka. Długi, zaciągnięte w Ameryce przez różne państwa, wynoszą niesłychaną sumę 11,456,583,059 dolarów (około 57,281,915,295,000 mk. p.) Poszczególne państwa winne są Ameryce:

Austria 26,220,725 dolarów.
Belgia 428,956,287 dolarów.
Czechy 103,106,426 dolarów.
Estonia 15,694,148 dolarów.
Francja 3,770,906,656 dolarów.
Litwa 5,479,791 dolarów.
Łotwa 5,582,296 dolarów.
Polska 149,594,423 dolarów.
Rosja 227,801,969 dolarów.
Rumunia 41,089,387 dolarów.
Anglia 4,685,862,560 dolarów.
Włochy 1,891,514,634 dolarów.

Reszta przypada na Armenię, Finlandję, Grecję, Kubę, Serbję, Węgry i Liberję.

Do zawiądywania tymi długami powołał prezyd. Harding komisję 5-ciu, która ma przeprowadzać spłaty lub dokonać przemiany, względnie przedłużenie terminu spłacania.

Suma to, jak z powyższego zestawienia wynika, wcale pokaźna, a wzrasta stale w procenty z powodu niemożności płatniczej dłużników. Największe długi w Ameryce zaciągnęła Anglia, chcąc zaś je spłacić, musiałaby „nacisnąć” Francję o zwrot swych należności, ta znowu ugina się pod ciężarem wewnętrznej odbudowy zwłaszcza zniszczonych terenów przez wojnę. Jeśli się zważy, iż Francja winna Anglii 550,000,000 funtów szterlingów (około 2 i pół miljarda dolarów), to trudno sobie wyobrazić, by Francja mogła dług ten, oraz i Ameryce zwrócić, bez narazenia swej równowagi ekonomicznej. Tem bardziej trudno się dziwić zdecydowanemu stanowisku Francji w sprawie odszkodowań niemieckich, oraz długów rosyjskich.

Tymczasem zaś Niemcy zamiast płacić, są raz po raz delegatów do Paryża, celem wytargowania moratorium, a konferencję z Rosją noszą ciągle cechy zbyt romansowe.

Mimo, iż budżet sowiecków według źródeł bolszewickich wykazuje na rok 1922 10,000 miliardów rubli deficytu (licząc rubel zł. za 1,060,000 rubli papierowych) p. Litwinow w Hadze powołuje się na Trockiego, który zaów mówił otwarcie, że dla sowiecków istnieje tylko jedna możliwość: „Wojna lub zagłada”. Armia rosyjska przechodzi bowiem ciężki kryzys z powodu nędzy żywnościowej—i według Trockiego należy ją albo zdemobilizować co oznaczałoby kres bolszewizmu, albo „dać jej sposobność do przecięcia gordyjskiego węzła, którym Rosja jest skrzepowana”.

Takie oświadczenie grozi wprost Polsce i Rumunii najazdem, skoro się je jeszcze umacnia słowami, że proletarijat światowy nie potępiłby bolszewizmu, który znajduje się w położeniu: albo poddać się, albo w wojnie szukać zwycięstwa.

Nie też dziwnego, iż wobec takiej sytuacji Lloyd George zaprasza Poincaré'go do Londynu.

Czy konferencja ta zapobiegnie katastrofie finansowej, do której się Europa zbliża?— Czy oferta Lloyda George'a, według której Anglia zrzuca się 22 procent odszkodowań niemieckich na rzecz Francji za cenę nieobsadzenia Ruhry, będzie dostateczną, by cios podważenia finansów francuskich powstrzymać?

W każdym razie, położenie ekonomiczne świata, które przez zacięnięcie się wzajemnych długów kre-

puje jego rozwój, nie pozwala snuć zbyt różowych horoskopów. Ostateczności przewidywane przez Poincaré'go, zdają się pospiesznie krokami zbliżać. Opary przepaści dobywania powierzchni starego świata i w kłębarach niewolników niezdrowych skrywają tajemnice dalszego rozwoju. Polska w tym okresie musi być na wieloletnich przygotowań. Nie obcy jest dla nas rozwój wypadków około sankcji wobec Niemiec i zaangażowania się Francji w egzekwowanie swoich należności. Ale przede wszystkim stanowiącym problemem, ujawnione tak jaskrawie w Hadze, ich skutkiem na polskie zbiorowiska, organizowanie armji przez Niemców—wszystko to są rzeczy, które każą Polsce jaknajspieszniej wydobyc się z matni partyjnych walk, zdobyć silny rząd umocnienia i podniesienia państwa! (5)

Przewóz przez Łotwę.

= Tranzyt do Rosji sowieckiej przez państwa bałtyckie ostatnimi czasy wybitnie się zmniejszył. Przez Łotwę, zamiast poprzednich 250 wagonów dziennie, idzie obecnie do Rosji najwyżej 60 wagonów, 7

Waluta Litwy kowieńskiej.

= Prezes ministrów Litwy kowieńskiej, p. Gal vanauskas oświadczył, iż przed nowym rokiem wpro wadzona będzie w tym kraju nowa, własna waluta. Druk nowych banknotów ma być zamówiony w jednej z drukarni czeskich. Kapitał zakładowy banku emisyjnego wynosić ma 4 miliony rubli litewskich, równych 2 milionom dolarów. Udział rządu wynieść ma około 1 i 1/5 miliona rubli złotych; w subskrypcji uczestniczyć ma również kapitał zagraniczny, jakoteż krajowy. (7)

Port w Gdańsku.

= W związku z obradami w ministerjum kolei, w Gdańsku rozpoczęto pracę w celu rozszerzenia w porcie tamtejszych torów, które często nie mogły przyjąć wszystkich wagonów, przeznaczonych do portu z ładunkiem, gdyż były obliczone na ruch towarowy, stale wzrastający po przyłączeniu Gdańska do obszaru gospodarczego Polski. (7)

Zużytkowanie

= Najnowsze konstrukcje kominów fabrycznych posiadają obecnie filtry, które osadzają sadzę z dymu, przetwarzają w smołę wypuszczając tylko lotne części, nie zanieczyszczającą powietrze, a smoła daje znaczny dochód. (7)

Bankructwo sowiecków.

(=) Tranzyt w kierunku Rosji, w Rydze zmniejszył się do minimum co daje bardzo duży do myślenia. Z zagranicy nie dochodzi obecnie prawie żadna przesyłka do Rosji z wyjątkiem trochę żywności nadesłanej przez amerykańskie komitety ratownicze.

Podczas gdy dawniej wyładowano dla Rosji po trzysta i więcej wagonów dziennie, wysyła się obecnie zaledwie 25 wagonów z resztkami towaru zakupionego swego czasu na Łotwie i Litwie. 9

Emigracja do Ameryki.

(=) Według statystyki oficjalnej wyemigrowało do Ameryki w ciągu jednego roku 343,953 obywateli europejskich którzy zamierzają na stałe zamieszkać w Stanach Zjednoczonych. Największą liczbę emigrantów wykazuje Anglia, z 42,670, emigrantów. Kolejno idą Włochy (42,149) Rosjanie (28,908) Polacy 26,129) Niemcy (19,058) i t. d. 9

Rybołówstwo morskie.

= Nadesłano nam materiały statystyczne dotyczące rybołówstwa na polskim wybrzeżu morskim. Zatrudnionych rybołówstwem w maju roku bieżącego było 921 osób na 57 łodziach motorowych i 192 niemotorowych. Złowiono ogółem 170,178 kg. ryb na sumę 10,950,000 marek.

Rybołówstwo u nas odbywa się najczęściej przy pomocy sieci ciągniętych, jakkolwiek łudzący i pomuchle łowiono też i do sieci stojących, na korek i na haczyki.

Najwięcej złowiono: brotlingów (77500 kg) fląder (49150 kg.) łososi (26470 kg).

Sensacją było złowienie przez rybaków gdańskich 1 fokii. (7)

Zboże i chleb na Kresach Wschodnich zaczynają tanieć.

Po wiadomościach ze Lwowa o spadku cen zboża o 50 procent w Małopolsce wschodniej, nadchodzą teraz podobne wiadomości z Podlasia. W okolicach Białegostoku cena żyta spadła z 3200 na 2600 marek. Ceny mąki pszennej w tamtejszych młynach spadły o 400 mk. na pudzie. Jedynie amerykańska mąka wskutek wyższości dolara kosztuje drożej. Piekarze z tamtych stron wobec spadku cen zboża obniżyli też ceny chleba. W wielu piekarniach zaczęto sprzedawać funt chleba za 80 mk. Na Piaskach pod Białymstokiem zapłacono tylko 75 mk. Piekarze zapowiadają tam dalszą obniżkę po rozpoczęciu żniw wszędzie. W dalszym ciągu zaczęto tam sprzedawać funt chleba za 70 mk. W przeciągu następnego dnia cena mąki żytniej spadła znowu o 200 mk. na pudzie, wobec czego chleb tam jeszcze bardziej staniej.

Giełda warszawska z d. 24 b. m.

| | |
|-----------------------|--------------------------|
| 4 1/2% listy ziem. | Dolar St. Zjd. 5925 5985 |
| za 100 rb. 218—213 | Marki niem. —11,90 |
| 5% obl. m. Warsz. — | Franki franc. 494, |
| 5% obl. m. Warsz. 215 | Funty 26250 |

Czeki i wpłaty.

| | |
|--------------------|----------------------|
| Belgia —469 470 | Londyn 28030 26,375 |
| Berlin 11,09 11,83 | Nowy Jork: 5945 5945 |
| Gdańsk 12,05 12,10 | Paryż 502/ 497 1/2 |
| Praga 151 | Wiedeń 19 i pół |

Akcje.

| | |
|-----------------------|------------------------|
| Bank hand. 545 0 | Ostrowiec 7090 7925 |
| " " Dyskont 5650 3700 | Rudzi 2750 2715 |
| " " Kredyt. 3500—3600 | Starachowice 6755 6475 |
| " " Zjed. z. pol 1400 | Zyrardów 79500 |
| Cukier 49500 49000 | Borkowski 1400 1400 |
| Drzewo 1475 | Zegluga 1725 |
| Lilpop 5075 4950 | Jablkowscy 2050—2075 |
| | Nafta 1950 |

Z czarnej giełdy warszawskiej.

| | |
|-------------------|--------------------|
| Dolary 5900 | Ruble złote 277000 |
| Franki 480 | Ruble srebrne 1950 |
| Funty 26000 | Bilon srebrny 960 |
| Marki niem. 11.70 | |

Giełda łódzka z d. 24 b. m. 1922 r.

| | |
|---------------------------|-------------------------|
| dolar St. Zjd. 5895. 5920 | Marki niem. 11,90 12,00 |
| czeki 5835 — 5930 | " " czeki 11,80 12,00 |
| Miljonówka — 1590 | obligacje 87 |

Pracownik biurowy i praktykant

potrzebni do domu Handlowego. Oferty pod „F” składać do Redakcji „Rozwoju.” 3173w

Inteligentna

młoda pani (zupelna sierota) znajdująca się dokładnie na kasie chorych, wypłat tygodniowych i wszelkie w zakresie wchodzące prace biurowe poszukuje od 1 VIII lub 1 IX b. r. posadę biurową, telefonistki lub kasyjki Oferty do Administracji Rozwoju pod „Sierota” 3172w

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na Starostwo Łaskie A. Gałęziński zamieszkały w Łasku, na zasadzie art 1050 Ust. Proc. Cywilnej, ogłasza, że dnia 4 sierpnia 1922 r. od godz. 10 rano, we wsi Józefów gm Buczek będzie dokonana publiczna licytacja mienia ruchomego, pozostałego po zmarłym Stanisławie Kempa składającego się z żywego i martwego inwentarza ocenionego na sumę mk. 1120 3175w1

Sprzedam niedrogo 3 towarowe bryki, furgon piekarski, 2 bryczki, resorczkę, małą dorozkę zdatną na powozik, rolwagę, wóz w deski, filtr, 8 kół używanych zdatnych do karawanu, do powozu nowy bronza (Bałuty) Kiełbacha № 24 u go spodarza. 315d9

Grand-Kino
Dziś premiera!

Dramat w 6 cz. osnuty na
tle dalszych przygód.

ZDEMASKOWANY

Dramat w 6 cz. osnuty na
tle dalszych przygód.

Zygomara i Protei

- 1) Podejrzana Para.
- 2) Ostrzeliwanie samolotu.
- 3) Niebezpieczny chińczyk.

- 4) Między niebem i ziemią.
- 5) Zamek w płomieniach.
- 6) Zasłużona kara.

Malownicze zdjęcia!
Bogata wystawa!
Początek o godz. 5 popoł. ostat godz. 9 w.

SLTIG

Teatr-Varieté | Nowy Program No 10. Nowe niezwykle atrakcje!

w ogrodzie, | W razie nienogody odbywa się przedst. w Zimowym teatrze. | 3170

Tylko my

zakupiliśmy zimowe towary przed
podskoczeniem cen i z powodu tego sprze-
dajemy najtaniej.

Garderoby letnie

| | | | | |
|---------------------------|-------------|-------|---|----------------|
| palta damskie | 16500 14500 | 12500 | Suknie z jedwabiu | 38000 |
| palta damskie z kowerkołu | 38000 24000 | 32000 | Jesionki | 32000 28000 |
| suknie z kretonu | 5500 | 4500 | Sukieneczki z etaminy | 5500 4500 3500 |
| „ etaminy | 12500 9500 | 7500 | Bluzki etaminowe | 5500 4500 3500 |
| „ szewiotu | 7500 | 5800 | Spódniozki z szewiotu | 3800 3500 |
| „ garbardiny | 22000 | 22000 | Garnitunki dla chłopców w wielkim wyborze | |
| „ trykotu | 22000 | 22000 | Paletka dla chłopców i dziewczynek | |

Jesienne nowości

| | | | | |
|------------------------------|-------------|-------------------|---------------------------------------|-------------------|
| Jesionki z modnego materiału | 48000 38000 | 38000 32000 28000 | Palta damsk. z wełny i ang. materiału | 38000 32000 28000 |
|------------------------------|-------------|-------------------|---------------------------------------|-------------------|

MATERJAŁY na garnitury, palta, kostjony, suknie białki w wielkim wyborze.

| | |
|----------------------------------|-------------|
| Garnitury męskie z sztreichgarnu | 28000 |
| z czystej wełny | 42000 38000 |
| z kamgarnu | 55000 52000 |
| Spodnie z sztreichgarnu | 8500 9500 |
| z kamgarnu | 14500 |

Szmechel i Rozner, Łódź

PIOTRKOWSKA 100, filja 160. Radzimy nie zwlekać z zakupem, d2994

Poważna instytucja bankowa

Poszukuję współpracowników

Oferty sub „E. T.” przyjmuję biuro ogłoszeń „Promień” Piotrkowska 81. 3168w2

Uwaga!

Wielki wybór obuwia najnowszych fasonów brązowego i lakierowanego, męskiego i damskiego. Duży wybór pantofli z najlepszych skór zagranicznych po cenach znacznie niższych poleca

J. Kowalczyk Łódź, Cegielniana 25.

Obstalunki wykonuję w przeciągu 24 godziny 3143a

Kto chce kupić lub sprzedać

majątek ziemski, gospodarstwo rolne, domy wille, przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe i t. d. oraz kto poszukuje lokalu albo chce odstąpić takowy, niech się zwróci do biura pośredniczącego „Fortuna” Łódź, ul. Wólczańska 165, tel. 14-98. (3152)

Posesja

nadająca się na tkalnictwo, ślusarnię składy towarowe i t. p. przedsiębiorstwa z siłą elektryczną i wolnym mieszkaniem do sprzedania w cenie mkp. 15 000 000. Wiadomość ul. Wodna 28 u gospodarza

Obwieszczenie.

Kasa Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości, że poczynając od środy t. j. od dnia 26 przy ul. Karłowicza 28 (tel. № 1584) uruchomione zostaje Pogotowie Położnicze w celu niesienia natychmiastowej pomocy w wypadkach porodów, poroyień, krwotoków macicznych i t. p. Pogotowie czynne będzie w dzień i w nocy bez żadnej przerwy. Po pomoc zgłaszać się należy osobiście lub telefonicznie.

KOMISARZ

Kasy chorych m. Łodzi

Parowa fabryka ciast angielskich Stanisław Gurgul w Jarosławiu

(Małopolska)

wysyła opłatnie do każdej miejscowości pocztowej próbne pięciokilowe paczki zawierające wykwintnej jakości Herbatniki (Cakes, Biscuits Superius) Makaroniki, Biszkopty, Pałaniki, łącznie około tysiąc sztuk, za nadesłaniem

Mk. 5,150

które można także wpłacić zaoszczędzając sobie porto, w każdym Urzędzie pocztowym na czek pocztowej Kasy № 140,417 Warszawa

Rok założenia fabryki 1876 r.

Wyroby fabryki zostały odznaczone 57 medalami i 9 dyplomami honorowymi na wystawach w Polsce i miastach stołecznych zagranicą. 3078s

Współdzielnia inwalidów wojennych

przyjmuje obstalunki i reperacje wchodzące w zakres szewstwa, krawiectwa, malarstwa, stolarstwa. Wykonuje roboty po cenach niższych. Piotrkowska 183 oficyna. 3164w4

Sośnicka Marjanna zagubiła paszport rosyjski wydany z gminy Iwanowice. 6991-1

Piotrowski Józef zagubił paszport wydany z gm. Pacyna oraz dokument demobilizacji wydany w Kaliszu z 4 p. art. ciężkiej. 7003-1

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, zegarki, biuterjery, stare zęby, placę najlepiej Konstancyńską 7 MILICH prawa of. l. p. 2250K

Dr. Stanisław Przybylski

ginekolog b. asystent profesora Roznera, Kadera ordynujący przez szereg lat w Francensbadzie ordynuje w tym roku w Krynicy w willi „Pod Orlem” 2678K

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych ul. Ewangielicka 2. Godz przyjeżdż od 9-2 i 6-8. Panie od 5-6. 1023

Obiady

gospodarskie Orla 23 m 22 2K4

Dr. STAWOWCZYK

Sienkiewicza 29. Choroby wener. i skórne. Przyjm. od 9-10, 15-7 (2909)

Do odstąpienia

w centrum miasta duży sklep frontowy z 2-ma oknami wystawowymi. Oferty pod „Sklep” do redakcji „Rozwoju”. 3154a

Dziś
premiera!



Dziś
premiera!

Wszędzie największe powodzenie!

MARJA DEL PORTO

Wspaniały dramat w 6 aktach. Druga i ostat. serja obrazu

„ROMANS CORKI GAŁGANIARKI”

W roli głównej **Marja Zelenko**

3165s

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia płacę najwyższe ceny Łaznik Benedykta 28 m. 15 parter. 6777-4

AA Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódziecki Piotrkowska 108 6262-0

AAAA Obrączki ślubne, pierścionki, kolczyki, duży wybór gwarancja za złoto, zegary, zegarki najtaniej Brzezińska 10 Jan Placcek. 6817-21

Power sprzedam tanio Piotrkowska 178 Krzemieński. 6825-1

A Meble sypialnego stołowego salonu szafy otomany lustro łóżko biurko zegar wyprzedam tanio było zaraz Piotrkowska 225-3. 6820-1

Peszki różnych materiałów po niskich cenach, możliwe niskich sprzedaje Wólczańska 62-10. 6985-11

Sprzedam dom 3 piętrowy oficyjny 140 lokel głębokość plac cena 10,000,000 mk. Kłębickiego 101 m. 2 Szmýd. 6980-1

Trzy maszyny do robienia półczochoch sprzedam Horodelska 3 m. 2 Wódzew. 6987-1

A! Meble solidnej roboty sprzedaje najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 35 w podwórzu. 7002-6

Sprzedam sklep z pokojem i kuchnią Zawiszy 18 daw. Zawadzka (Bałuty) 7000-1

Sprzedam sklep ul. Słowiański 5 przy St. Zarzewski. 7005-1

A Maszynę Singera otomanę krzesła łóżka z materacem sprzedam tanio Przejazd 24-5 7034-2

Do sprzedania mała posesja z ogrodem w dzielnicy wiadomość w Radwańska 85 restauracja 7035-2

Sklep z pokojem jest do sprzedania wiadomość Cmentarna 68 w sklepie 7036-2

Sklep kolonialny sprzedam zaraz Powód zmiana interesu Karola 26 sklep 7039-2

Piekarnie sprzedam lub przyjmie wspólnika przytem dostanie mieszkanie wiadomość Nowo-Pabjanicka 31 W. Baczyski 7050-1

Sprzedam dachówczarkę maszynę z podkładami do posadzki formę do rur wóz-resorskę dachówkę rury marmur smół Radwańska 26 7050-4

Szafa z półkami do materiałów do sprzedania Al. Kościuszki 51 u krawca 7009-1

Narzędzia kowalskie w dobrym stanie sprzedam kolonij Skotniki Banasiak 7022-2

Najtaniej kupić i najlepiej sprzedać można obrączki ślubne złote pierścionki zegarki oraz garniturę męską używaną sklep komosowy Rutkowskiego Główna 35 7012-10

Sklep spożywczy z jednym mieszkaniem sprzedam tanio byle zaraz z powodu śmierci Radwańska 9-3 piętro Glinkowski 7015-2

Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska 132 6751-4

ODSTĄPIĘ mieszkanie około 100 m. kw. ul. Napiór-kowskiego z meblami i fortepianem Oferty do Rozwoju pod „Półtora miliona” 7707-1

Panienka potrzebna z IV kl. do apteki w okolicy Górne-go-Rynku Rozwój „Apteka” 7005-1

Pracownia obuwnicza J. Piotrowskiego Zgierska 7 poleca wszelkiego rodzaju i gatunku obuwia własnego wyrobu ceny przystępne przyjmują się wszelkie obstatunki. 6749-5

Czeladnik krawiecki poszukuje pracy sztukowiec lub też na dniówkę oferty do Rozwoju pod Przyjezdny 7019-1

Podręczny krawiecki poszukuje je u p. majstrów pracy ła skawe oferty do Rozwoju sub. „H. H.” 7018-1

Do odstąpienia w centrum miasta duży sklep frontowy z 2 oknami wystawowymi ofertę pod Sklep do redakcji Rozwoju 7011-1

AA Meble w dużym wyborze łóżka metalowe dywany najtaniej poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front 7016-6

Panna lat 25 miłego charakteru fachowa uzdolniona pragnie poznać mężczyznę w celu matrymonialnym oferty pod Miły do Rozwoju 7017-1

Potrzebna służąca Dzielna 29 sklep kolonialny 7037-2

Potrzebni szewcy na robotę damską i męską spilkową Gdańska 85 7031-3

Panienka umiejąca dobrze szyc poszukuje posady przy rodzinie z szyciem i reparacją bielizny oferty do administracji Rozwoju sub. „R. Z.” 7035-2

Sekretarzy zdolnych i energicznych poszukuje Związek Ludowo-Narodowy oferty składaj z dokładnym życiorysem w sekretariacie Piotrkowska 174 7031-2

Pokój z kuchnią poszukuje małżeństwo bezdzietne cena obojętna oferty w Rozwoju sub. „400,000” 7027-2

Krawcowa poszukuje szycia po domach Radogoszcz ul. Jana 27 Górska 7028-1

Potrzebni czelaazi stolarskich i meblową robotę Piotrkowska 130 7029-1

Potrzebna dziewczyna do podawania w cukierni Dzielna 10 7020-1

Potrzebny chłopiec do cukierki w cukierni Dzielna 10 7021-1

Właścicielka sklepu galanterijnego poszukuje wspólnika z odpowiednim kapitałem oferty składać w Rozwoju pod Wspólnik kawaler 7022-3

STUDENT udziela matematyki i fizyki chemii języków Kilińskiego 86 m. 3 godz 7-8 7023-3

4 pokoje piętrowa oficyjna do wynajęcia na mieszkanie lub przedsiębiorstwo potrzebny remont Przędzalniana 118 7025-1

Zagubione dokumenty

Styczyński Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. Tomaszew 7024-1

Desert Matylda zagubiła nasz port niemiecki wydany w Łodzi 7010-3

Posel Leon zagubił kartę zwoleńską wydaną w Włocławku 14 p. 7013-3

Styczyński Józef zagubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane z P. K. U. 50-go pułku w Tomaszowie 7014-1

Wawrzyniak Józef zagubił powołanie wojskowe wydane w Tarku 697-1

Cena ogłoszeń przed tekst i w tekście 200 mk., zwyczajnie 60 mk., wśród drobnych 100 mk., nekrologi 120 mk., komunikaty 120 za wiersz nonparolowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 15 mk. za wyraz, duże litery 120 mk. dla poszukujących pracy 5 mk. najmniejsze ogłoszenie 150 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 procent drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za 1 kłębickiego 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują administracja do godz 6-ej; po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez poprzedniego zawiadomienia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.